



Sygn. akt II CSKP 12/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lutego 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Owczarek (przewodniczący)
SSN Władysław Pawlak (sprawozdawca)
SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa B.B. i A.N.
przeciwko Ż. G.
oraz Zakładowi Ubezpieczeń [...] Spółce Akcyjnej w W.
i Towarzystwu Ubezpieczeń [...] Spółce Akcyjnej w W.
o zapłatę i ustalenie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 5 lutego 2021 r.,
skargi kasacyjnej powoda A.N.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 28 czerwca 2018 r., sygn. akt I ACa (...),

**1. odrzuca skargę kasacyjną w części dotyczącej
skapitalizowanych ustawowych odsetek od kwoty 138.789,86 zł
(sto trzydzieści osiem tysięcy siedemset osiemdziesiąt dziewięć
86/100) za okres od dnia 31 października 2011 r. do dnia 15
stycznia 2016 r.;**

**2. uchyla zaskarżony wyrok częściowo w zakresie
oddalającym apelację powoda A.N. (punkt II) oraz dotyczącym**

oddalenia jego powództwa (punkt I podpunkt 3) i zmienia wyrok Sądu Okręgowego w S. z dnia 31 marca 2017 r., sygn. akt I C (...), w ten sposób, że ponadto zasądza na rzecz powoda A.N.:

- od pozwanych Ż.G. i (...) Zakładu Ubezpieczeń S.A. w W. ustawowe odsetki od kwoty 59.860,98 (pięćdziesiąt dziewięć tysięcy osiemset sześćdziesiąt 98/100) zł za okres od dnia 26 października 2014 r. do dnia 15 stycznia 2016 r., z tym że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego;

- od pozwanych Ż.G. i Towarzystwa Ubezpieczeń [...] S.A. w W. ustawowe odsetki od kwoty 25.654,70 (dwadzieścia pięć tysięcy sześćset pięćdziesiąt cztery 70/100) zł za okres od dnia 26 października 2014 r. do dnia 15 stycznia 2016 r., z tym że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego;

3. oddała skargę kasacyjną w pozostałej części;

4. zasądza od powoda A.N. na rzecz pozwanego Towarzystwa Ubezpieczeń [...] S.A. w W. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 marca 2018 r. Sąd Okręgowy w S. oddalił powództwo A.N. skierowane przeciwko Ż.G., Zakładowi Ubezpieczeń [...] S.A. w W. oraz Towarzystwu Ubezpieczeń [...] S.A. w W. o solidarną zapłatę kwoty 138 789,86 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 31 października 2011 r. do dnia zapłaty, kwoty 2 600 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 8 489 zł. Powyższych kwot powód dochodził jako naprawienie szkody poniesionej na skutek nienależytego wykonania przez pozwaną Ż.G. zobowiązania polegającego na reprezentowaniu powoda w sprawie o roszczenie regresowe dochodzone przeciwko niemu przez współporęczyciela. Z kolei w

stosunku do pozwanych ubezpieczycieli roszczenie wywodził z ubezpieczania odpowiedzialności cywilną pozwanej Ż.G..

Sąd pierwszej instancji ustalił m.in., że powód pełnił funkcję prezesa zarządu spółki z o.o. A. w M., która w 1996 r. zaciągnęła w Banku (...) S.A. kredyt w kwocie 629 944,99 zł na zakup maszyn do zbioru i przygotowania pasz niezbędnych do hodowli bydła mlecznego. Spółka A. otrzymywała dopłaty do oprocentowania kredytu od Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR). W celu zabezpieczenia spłaty kredytu powód wraz z innymi pięcioma osobami fizycznymi oraz O. w S. udzielił solidarnego poręczenia, a ponadto zostało ustanowione przewłaszczenie na rzecz kredytodawcy maszyn rolniczych, zakupionych za środki uzyskane z kredytu, o wartości 508 752 zł oraz 155 sztuk jałówek o wartości 134 850 zł.

Wyrokiem z dnia 29 września 2000 r. Sąd Okręgowy w Z. zasądził od poręczyciela kredytu – O. w S. na rzecz Banku (...) S.A. w W. (następcy prawnego Banku X.) kwotę 758 673,11 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 listopada 1999 r. do dnia zapłaty oraz koszty procesu w kwocie 49 430,55 zł. Wyrok uprawomocnił się w dniu 4 kwietnia 2001 r. W dniu 26 lutego 2001 r. Bank (...) S.A. i S. w S. (następca prawny O. w S.) zawarli umowę, której przedmiotem była spłata zasądzonej należności w ratach. Wysokość zadłużenia została ustalona na kwotę 1 031 652,41 zł i obejmowała zasądzoną kwotę 758 673,11 zł wraz z ustawowymi odsetkami w kwocie 223 548,75 zł oraz zasądzone koszty procesu. Umowa była realizowana także przez następców prawnych S. w S.. Spłata całości zadłużenia ustalonego w umowie z dnia 26 lutego 2001 r. została dokonana w dniu 24 marca 2010 r. Na rzecz Banku następcy prawni O. w S. przekazali łącznie kwotę 1 043 195,67 zł, z czego na poczet kosztów procesu przypadła kwota 49 430,55 zł. Na kapitał została zaliczona kwota 302 908,91 zł, na odsetki należne Bankowi kwota 160 908,91 zł, na poczet dopłat należnych ARiMR kwota 228 935, 99zł, zaś na poczet odsetek od tych dopłat kwota 301 776,04 zł.

W okresie od 26 lutego 2001 r. do 30 marca 2010 r. pozostali poręczyciele kredytu, zaciągniętego przez spółkę A., nie dokonywali na rzecz Banku żadnych spłat.

Utrzymanym w mocy nakazem zapłaty z dnia 16 kwietnia 2010 r. Sąd Rejonowy w C. zasądził na rzecz M. w G. (następca prawny następcy prawnego (...)) S.) od pozostałych poręczycieli kredytu spółki A., w tym od powoda, kwoty po 952,38 zł, tytułem roszczenia regresowego w związku ze spłatą raty za styczeń 2007 r.

W dniu 31 października 2011 r. M. w G. wystąpiła przeciwko pozostałym poręczycielom z roszczeniem regresowym o zapłatę kwot po 138 789,86 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, powołując się na spłatę zobowiązania kredytobiorcy, za spłatę którego także i oni poręczyli. Nakazem zapłaty z dnia 15 listopada 2011 r., wydanym w postępowaniu nakazowym, Sąd Okręgowy w Ł. zasądził m.in. od powoda kwotę 138 789,86 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 31 października 2011 r. Nakaz zapłaty uprawomocnił się w stosunku do powoda, gdyż wniesione jego imieniem przez pozwaną Ż.G. zarzuty zostały odrzucone w związku z nieuzupełnieniem braku fiskalnego. W środku zaskarżenia od nakazu zapłaty podniesiono zarzut przedawnienia roszczenia regresowego, a także wskazano na zaspokojenie się przez Bank ze sprzedaży rzeczy przewłaszczonej na zabezpieczenie spłaty kredytu. W tamtym postępowaniu pozwana była pełnomocnikiem głównym, przy czym udzieliła substytucji adwokatowi M.Ł., który faktycznie wykonywał wszystkie czynności związane z wniesieniem zarzutów od nakazu zapłaty.

W latach 2011-2012 pozwana Ż.G. posiadała ubezpieczenie OC adwokatów. W 2011 r. ubezpieczycielem pozwanej było Towarzystwo Ubezpieczeń [...], a od 2012 r. do 2014 r. ubezpieczycielami byli działający w ramach koasekuracji ZU [...] S.A. oraz Towarzystwo Ubezpieczeń [...] S.A. (jego następcą prawnym jest pozwane Towarzystwo Ubezpieczeń [...] S.A.). Zgodnie z porozumieniem o koasekuracji z dnia 23 kwietnia 2012 r. podział ryzyka w ramach umowy grupowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej adwokatów kształtował się w ten sposób, że ZU [...] S.A. ponosiło go w 70%, zaś (...) Towarzystwo Ubezpieczeń [...] S.A. w 30%.

Postanowieniem z dnia 2 stycznia 2002 r. Sąd Rejonowy w S. ogłosił upadłość spółki A. w M.. Wierzytelność do masy upadłości zgłosił Bank (...) S.A.

oraz wystąpił z wnioskiem o wyłączenie z masy upadłości, przewłaszczonego na zabezpieczenie spłaty kredytu upadłego, maszyn i inwentarza żywego. Wniosek został uwzględniony postanowieniem Sądu Rejonowego w S. z dnia 6 sierpnia 2002 r. Postanowieniem z dnia 28 grudnia 2005 r. Sąd Rejonowy w S. zatwierdził listę wierzytelności Banku, w której w zakresie kwoty 125 000 zł zgłoszona wierzytelność została zaliczona do kategorii zaspokojenia IIB, w zakresie kwoty 2 359 416,44 zł do kategorii VI, a w odniesieniu do kwoty 1 087 509,90 zł do kategorii VII.

W wyniku podziału funduszy masy upadłości na rzecz Banku została przekazana kwota 9 000 zł. Ostatecznie ze sprzedaży przewłaszczonego maszyn i rzeczy oraz w toku postępowania upadłościowego Bank uzyskał kwotę 140 487,99 zł, którą w kwocie 81 151,09 zł zaliczył na poczet kapitału, a pozostałą kwotę 59 336, 90 zł zaliczył na odsetki ustawowe od dopłat do kredytu.

Pismem z dnia 11 sierpnia 2014 r. powód, za pośrednictwem pełnomocników, wezwał pozwaną Ż.G. do zapłaty odszkodowania za nienależyte wykonanie zobowiązania o zastępstwo procesowe. Pismem z dnia 20 września 2014 r. powód zgłosił szkodę w Towarzystwo Ubezpieczeń [...] S.A. i wezwał ubezpieczyciela do wszczęcia postępowania likwidacyjnego.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że niedopełnienie przez pełnomocnika w osobie profesjonalisty obowiązków związanych z uiszczeniem opłaty sądowej od zarzutów od nakazu zapłaty, co doprowadziło do ich odrzucenia, stanowi nienależyte wykonanie zobowiązania, jednak to nie pozwana powinna była dopełnić tej czynności, lecz pełnomocnik substytucyjny, który faktycznie wykonywał wszelkie czynności w tym przedmiocie i na taki sposób reprezentacji wyraził zgodę powód. Powód nie wykazał, że pozwana nie powiadomiła go o osobie pełnomocnika substytucyjnego, ani też braku po jej stronie należytej staranności w wyborze zastępcy (art. 738 § 1 k.c.). Nadto, nie istnieje związek przyczynowy pomiędzy zaniedbaniem pełnomocnika a szkodą powoda, gdyż jeśli chodzi o zarzut, iż Bank uzyskał zaspokojenie z przewłaszczonego, tytułem zabezpieczenia spłaty kredytu udzielonego spółce A., maszyn oraz stada jałówek, to powód nie udowodnił, aby Bank uzyskał z tego tytułu jakąkolwiek należność zaliczoną na poczet zadłużenia z

tytułu umowy kredytu. Niezależnie od tego Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, iż umowa z Bankiem, na podstawie której S. spłacała zadłużenie w ramach umowy poręczenia kredytu, nie obejmowała całości roszczenia Banku, który zobowiązał się do nienaliczania dalszych odsetek za opóźnienie. Poza tym, zarzuty związane ze sprzedażą przewłaszczonego mienia powinny być przez powoda podnoszone w stosunku do Banku.

Kolejny z zarzutów zawartych w środku zaskarżenia od nakazu zapłaty, a odnoszący się do kwalifikacji umowy z dnia 26 lutego 2001 r. zawartej pomiędzy Bankiem a S., w przedmiocie ratalnej spłaty zasądzonej od tej Spółdzielni na rzecz Banku należności, jako odnowienia, nie odniósłby, w ocenie Sądu Okręgowego, zamierzonych skutków prawnych, skoro nie doszło do zmiany podstawy prawnej zobowiązania.

Jeżeli zaś chodzi o, podniesiony w odrzuconych zarzutach od nakazu zapłaty, zarzut przedawnienia roszczenia regresowego, to pomiędzy udzielaniem przez S. poręczenia, a prowadzoną przez nią działalnością gospodarczą, w ocenie Sądu pierwszej instancji, nie zachodzi normalny i funkcjonalny związek, który implikowałby tezę, iż udzielenie tego poręczenia nastąpiło w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej, a zatem, według ówczesnych przepisów, roszczenie regresowe podlegało 10 - letniemu terminowi przedawnienia. Początek wymagalności roszczenia regresowego S., wobec współporęczycieli, powstał z chwilą spełnienia świadczenia przez S. i jej poprzedników prawnych w wymiarze przekraczającym ich obowiązek wynikający z poręczenia. Gdyby natomiast przyjąć, że roszczenie regresowe S. podlegało trzyletniemu terminowi przedawnienia, to przedawnieniem objęta byłaby suma należności uiszczonych do dnia 31 października 2008 r. (trzyletni termin liczony od dnia wniesienia pozwu regresowego, tj. wstecz od 31 października 2011 r.), z wyłączeniem zapłaconej raty za styczeń 2007 r., która była przedmiotem prawomocnie zakończonego postępowania. Uwzględniając część należności, którą S. miała spłacić w ramach umowy poręczenia, przedawnieniu uległyby należności płatne przez nią, bądź jej poprzedników prawnych, na rzecz Banku, w okresie pomiędzy 30 maja 2003 r. a 30 października 2008 r. W tym okresie, po odjęciu rozliczonej już prawomocnym orzeczeniem sądowym raty za styczeń 2007 r., S. uiściły łącznie 502 294,08 zł, co

w przeliczeniu na 6 poręczycieli daje, na każdego z nich, kwoty po 83 715,68 zł. W konsekwencji pozostałe roszczenie regresowe w zakresie kwoty 342 837,89 zł (wpłaty od 31 października 2008 r.), czyli po 57 139, 64 zł na każdego z 6 współporęczycieli nie uległoby przedawnieniu.

W wyniku apelacji powoda Sąd Apelacyjny w (...) zaskarżonym wyrokiem zmienił częściowo wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że zasądził na rzecz powoda od pozwanych Ż.G. i Zakładu Ubezpieczeń [...] S.A. w W. kwotę 59 860, 98 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 stycznia 2016 r., z zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego oraz od pozwanych Ż.G. i Towarzystwa Ubezpieczeń [...] S.A. w W. kwotę 25, 654,70 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 stycznia 2016 r., z zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego. Oddalił apelację w pozostałej części oraz zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu za obie instancje.

Sąd drugiej instancji przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji w zakresie, który stanowił podstawę do reformatoryjnego orzeczenia. Wbrew stanowisku prawnemu Sądu Okręgowego, Sąd Apelacyjny stwierdził, że istniały podstawy faktyczne do przypisania pozwanej Ż.G. odpowiedzialności za nienależyte wykonanie zobowiązania wynikającego z udzielenia jej przez powoda pełnomocnictwa do reprezentacji go w procesie regresowym (art. 471 k.c.). Uznał, że brak uiszczenia w terminie opłaty sądowej od zarzutów, co skutkowało ich odrzuceniem, jest przejawem niedopełnienia ciężących na pozwanej obowiązków adwokata. Badając kumulatywną przesłankę odpowiedzialności odszkodowawczej w postaci adekwatnego związku przyczynowego, podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, iż powołanie się w zarzutach od nakazu zapłaty w odniesieniu do umowy z dnia 26 lutego 2001 r. dotyczącej rozłożenia na raty zasądzonego wyrokiem z umowy poręczenia od poręczycielki - S. świadczenia, na konstrukcję odnowienia nie jest zasadne, podobnie jak niezasadny byłby zarzut błędnego rozliczenia przez Bank spłaty kredytu w związku z uzyskaniem zaspokojenia z przewłaszczonej na zabezpieczenie ruchomości. Natomiast Sąd Apelacyjny nie zgodził się z oceną Sądu Okręgowego skutków podniesienia w procesie

regresowym zarzutu przedawnienia roszczenia poręczyciela. Przyjął, że udzielenie przez Spółdzielnię Mieszkaniową poręczenia miało związek z prowadzoną działalnością gospodarczą i w efekcie roszczenie regresowe podlegało 3 letniemu terminowi przedawnienia. Powołując się w tej materii na ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji wskazał, że roszczenie regresowe przedawniło się w zakresie kwoty 502 294,08 zł, czyli w odniesieniu do każdego z 6 współporęczycieli zarzut ten odniósłby zamierzony skutek co do kwoty 83 715, 68 zł. Ponadto, Sąd drugiej instancji uwzględnił powództwo w zakresie kwoty 1 800 zł zasądzonej od powoda na rzecz M. w G., tytułem kosztów procesu w dalszych postępowaniach sądowych, bezskutecznie inicjowanych w celu zapobieżenia skutkom nieopłacenia w terminie zarzutów od nakazu zapłaty.

W odniesieniu do ubezpieczycieli zobowiązanych do zapłaty w związku z ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej pozwanej Ż.G. *in solidum*, łączną kwotę 85 515, 68 zł podzielił w proporcji 70% i 30%.

Zasądzając ustawowe odsetki od należności głównej, Sąd Apelacyjny miał na uwadze, iż roszczenie odszkodowawcze ma charakter bezterminowy, zaś przed wszczęciem procesu powód nie wzywał pozwanych do spełnienia świadczenia z tego tytułu i dlatego świadczenie uboczne z tego tytułu zasądził od doręczenia im odpisu pozwu. Stwierdził, że pismo powoda z dnia 11 sierpnia 2014 r. zt. „wezwanie do zapłaty” nie może być uznane, za skuteczne wezwanie do zapłaty i w efekcie nie mogło doprowadzić do powstania roszczenia odsetkowego. W treści tego pisma powód jedynie informował pozwaną Ż.G. o prezentowanym przez siebie stanowisku, wskazując że oczekuje propozycji polubownego zakończenia sporu, a ponadto zawarł ogólne wyliczenie odszkodowania wraz z wyszczególnieniem szeregu orzeczeń sądowych wydanych w sprawach toczących się z jego udziałem, ale nie podał żadnej konkretnej kwoty. Natomiast w przypadku ubezpieczycieli, w związku ze zgłoszeniem szkody przez powoda pismem z dnia 20 września 2014 r., Sąd Apelacyjny powołując się na przepis art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (jedn.

tekst: Dz. U. z 2019 r., poz. 2214; dalej: „u.u.o.”) wskazał, iż do dnia 15 stycznia 2015 r. powinni byli spełnić świadczenie.

W skardze kasacyjnej powód zaskarżając wyrok Sądu Apelacyjnego w części w jakiej oddalił jego apelację i powództwo, wniósł o jego zmianę przez zasądzenie dalszej kwoty 57 139, 64 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 31 października 2011 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie ustawowych odsetek, od zasądzonych zaskarżonym wyrokiem należności, od dnia 31 października 2011 r. do dnia zapłaty, a także uwzględnienie kosztów procesu za obie instancje i postępowanie kasacyjne. Zarzucił: naruszenie prawa procesowego, tj. art. 382 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i art. 391 k.p.c. przez całkowicie dowolną i arbitralną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, w tym z nakazu zapłaty, z którego wynika, że powód jest obowiązany zapłacić należność główną wraz z odsetkami liczonymi od dnia 31 października 2011 r. do dnia zapłaty; naruszenie prawa materialnego, tj. art. 361 k.c. wskutek błędnego uznania, iż szkodą majątkową powoda nie jest kwota, o którą uległoby zmniejszeniu jego zobowiązanie w związku z uzyskaniem przez Bank zaspokojenia ze sprzedaży przewłaszczonych na zabezpieczenie ruchomości; naruszenie prawa materialnego, tj. art. 359 § 1 k.c., art. 360 k.c., art. 361 § 1 k.c., art. 471 k.c., art. 476 k.c., art. 477 k.c. w zw. z art. 481 k.c. przez uznanie, iż odsetki zasądzone w przegranej z winy pełnomocnika sprawie o regres dochodzony od niego przez M. w G., za okres od dnia 31 października 2011 r., nie stanowią szkody w mieniu powoda, podczas gdy prawidłowe zastosowanie tych przepisów prowadzi do odmiennego wniosku uzasadniającego zasądzenie od pozwanych kwot z analogicznymi odsetkami, które wynikają z nakazu zapłaty, ewentualnie zasądzenie tych odsetek w formie skapitalizowanej; naruszenie prawa materialnego i procesowego, tj. art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 734 k.c., art. 118 k.c., art. 120 § 1 k.c. oraz art. 6 k.c., art. 227 k.p.c., art. 233 k.p.c. i art. 479¹² § 1 k.p.c. (obowiązującego w dniu 31 października 2011 r.), przez uznanie, iż nie zachodzi związek przyczynowy pomiędzy zaniedbaniem pozwanej Ż.G. a zasądzeniem na rzecz M. w G. od powoda kwoty 57 139,64 zł; naruszenie prawa materialnego, tj. art. 359 k.c., art. 455 k.c., art. 481 k.c. oraz art. 817 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 u.u.o. przy zastosowaniu art. 65 k.c. przez uznanie, iż wezwanie pozwanego adwokata oraz zakładu ubezpieczeń do zapłaty ze

wskazaniem podstawy faktycznej żądania (niesłusznie przegranego procesu) nie dawało podstawy do uznania, że pozwani popadli w zwłokę.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. W związku z tym, że obaj pełnomocnicy procesowi powoda sporządzili skargę kasacyjną, w znaczeniu formalnoprawnym, wniesiona w odrębnych pismach procesowych skarga kasacyjna powinna być traktowana jako jeden środek procesowy. Dlatego skarga kasacyjna sporządzona przez radcę prawnego M.M., która nie zawierała prawidłowego opisu zakresu zaskarżenia (z tej przyczyny Sąd Najwyższy, postanowieniem z dnia 5 lutego 29 października 2019 r., II CSK 128/19, odrzucił skargę kasacyjną sporządzoną przez tego pełnomocnika w imieniu drugiego z powodów), nie mogła zostać odrzucona, lecz stanowi uzupełnienie skargi kasacyjnej powoda sporządzonej przez drugiego jego pełnomocnika - adw. M.K., w ramach określonego w tej skardze kasacyjnej zakresu zaskarżenia i jej wniosków. Uzupełnienie dotyczy dwóch zarzutów, a to naruszenia art. 361 k.c., przez pominięcie, przy rozliczeniu poręczonego kredytu udzielonego spółce A., faktu zaspokojenia się przez kredytodawcę z przewłaszczonego na zabezpieczenie przedmiotów oraz naruszenia prawa procesowego tj. art. 382 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i art. 391 k.p.c. przez nieuwzględnienie faktu, iż powód w orzeczeniu zapadłym w procesie regresowym został zobowiązany do zapłaty należności głównej z odsetkami od dnia 31 października 2011 r. do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie sformułowane przez obu pełnomocników powoda zarzuty kasacyjne pokrywają się.

2. Skarga kasacyjna w zakresie dotyczącym skapitalizowanych ustawowych odsetek od kwoty 138 789,86 zł za okres od 31 października 2011 r. do dnia 15 stycznia 2016 r. podlega odrzuceniu, jako wniesiona od nieistniejącego orzeczenia (art. 398⁶ § 3 k.p.c.). Sąd Apelacyjny orzekał o odsetkach od kwoty 138 789,86 zł, ale jako o należności ubocznej, której podstawą było opóźnienie pozwanych w spełnieniu świadczenia głównego, czyli w tym wypadku świadczenia określonego w kwocie 138 789, 86 zł. Powód nie zgłosił w pozwie i dalszych pismach procesowych w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji roszczenia o zasądzenie skapitalizowanych odsetek, jako elementu należności głównej w ramach roszczeń

odszkodowawczych. Nie zgłosił też tego rodzaju roszczenia w postępowaniu apelacyjnym, aczkolwiek przez wzgląd na zasadę wyrażoną w art. 383 k.p.c., byłoby to nieskuteczne. Sposób redakcji żądania pozwu, przez profesjonalnego pełnomocnika powoda, w zakresie kwoty 138 789,36 zł, w kontekście także wskazanej w pozwie wartości przedmiotu sporu, wskazuje, że ustawowe odsetki od tej kwoty były dochodzone jako należność uboczna od roszczenia głównego, za czym przemawia żądanie zasądzenia tych odsetek od konkretnej daty (31 października 2011 r.) do dnia zapłaty, tak jak w przypadku odsetek od drugiej kwoty (2 600 zł), składającej się na roszczenie główne (k. 2). W świetle art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 321 § 1 k.p.c. sąd nie może z urzędu dokonać kapitalizacji odsetek od należności głównej, ani też określić czasookresu ich naliczania przez przyjęcie określonej daty końcowej, jak również nie jest uprawniony, wbrew żądaniu pozwu, decydować o charakterze dochodzonych odsetek od należności głównej, tj. czy stanowią należność uboczną (czyli za opóźnienie w spełnieniu świadczenia przez pozwanego dłużnika), czy też stają się kapitałem (jako element odszkodowania, czyli w tym wypadku chodzi o odsetki zasądzone od poszkodowanego w procesie regresowym).

Z powyższego przedstawienia widoczna jest wyraźna różnica pomiędzy roszczeniem odsetkowym z tytułu opóźnienia w spełnieniu świadczenia pozwanego dłużnika, a roszczeniem odsetkowym, jako elemencie szkody (kapitału), gdyż w tym ostatnim przypadku chodzi o odsetki z innego procesu, które biegną w stosunku do poszkodowanego z niniejszego procesu.

Powód nie wskazał również daty końcowej, do której mają być naliczane odsetki od kwoty głównej, ze wskazaniem, że tak określone odsetki stanowią element szkody (kapitału). W uzasadnieniu do pozwu i w dalszych pismach procesowych nie wskazywał na inny charakter żądanych odsetek, niż to wynika z żądania pozwu. W odniesieniu do roszczenia odsetkowego odwołał się wprost do art. 481 k.c. (k. 226, zob. też k. 872), który reguluje skutek opóźnienia dłużnika w spełnieniu jego świadczenia pieniężnego, i nie zmienił w tej materii stanowiska, pomimo, że pozwany ubezpieczyciel w odpowiedzi na pozew zarzucał, iż nie pozostaje w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia od 31 października 2011 r. (k. 125) . Nie wskazywał też, ani w pozwie, ani w apelacji, tak jak tego żąda

w skardze kasacyjnej, że ewentualnie kwota odsetek wchodzi w skład wartości przedmiotu zaskarżenia i stanowi przez to element należności głównej, na wypadek uwzględnienia w części zarzutu przedawnienia, który nie wyczerpał kwoty głównej z nakazu zapłaty z 15 listopada 2011 r. (proces regresowy).

W uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 21 października 1997 r., III ZP 16/97 (OSNAPiUS 1998, nr 7, poz. 204) wskazano sposób formułowania żądań odsetkowych, a mianowicie powód może żądać: 1) świadczenia głównego z odsetkami określonymi procentowo od świadczenia głównego od konkretnej daty; 2) samych odsetek za zamknięty okres, wyliczonych kwotowo lub niewyliczonych; 3) świadczenia głównego i obok niego odsetek wyliczonych kwotowo za pewien zamknięty okres (świadczenie główne może być wówczas żądane z odsetkami lub bez odsetek, ale nie żąda się odsetek od odsetek wyliczonych kwotowo); 4) świadczenia głównego i obok niego odsetek wyliczonych kwotowo za określony, zamknięty okres (od odsetek wyliczonych kwotowo żąda się odsetek); 5) świadczenia głównego, z którym zostały zsumowane odsetki za określony zamknięty okres wraz z odsetkami od tak powiększonego świadczenia głównego. W dwóch ostatnich przypadkach następuje doliczenie do świadczenia głównego skapitalizowanych odsetek i jeśli zostaną poddane oprocentowaniu przestają być odsetkami, a stają się kapitałem. Wówczas do tak skapitalizowanych odsetek ma zastosowanie reguła wyrażona w art. 21 k.p.c., a nie w art. 20 k.p.c.

Jeśli zatem powód zamierzał dochodzić zasądzonych w procesie regresowym odsetek jako elementu szkody (gdyż odsetki te biegły przeciwko niemu), to powinien był dokonać ich kapitalizacji i w żądaniu pozwu wskazać konkretną kwotę (z ewentualnymi odsetkami od tej kwoty z uwzględnieniem zasad wyrażonych w art. 482 k.c.), względnie wyraźnie oznaczyć czas, za który żąda naliczenia odsetek od kwoty 138 789,86 zł, zaś od tej kwoty mógł zażądać odrębnie ustawowych odsetek, których termin początkowy nie mógł przypaść przed upływem terminu, do którego została dokonana kapitalizacja odsetek (albo przed upływem wyraźnie oznaczonego terminu końcowego naliczania odsetek), przy czym także i w tym ostatnim przypadku kwotę odsetek za wskazany czasookres, powinien był wliczyć do wartości przedmiotu sprawy (art. 21 k.p.c.), gdyż stanowiąc element szkody, byłaby składnikiem kapitału.

Jeśli zatem powód żądał zasądzenia ustawowych odsetek od kwoty 138 789,86 zł od konkretnej daty, ale do dnia zapłaty, to Sąd Apelacyjny miał podstawy do przyjęcia, że odsetki te są dochodzone jako roszczenie uboczne od należności głównej. Zobowiązanie odszkodowawcze ma charakter bezterminowy w znaczeniu, o którym stanowi art. 455 k.c., a zatem dla powstania terminu spełnienia świadczenia z tego tytułu, mającego również znaczenie dla ustalenia daty początkowej naliczania odsetek za opóźnienie, konieczne jest wezwanie dłużnika do zapłaty. Dlatego w przeciwieństwie do odsetek jako należności ubocznej (tj. za opóźnienie dłużnika w spełnieniu świadczenia), które to odsetki biegną od konkretnej daty do dnia zapłaty, odsetki jako element kapitału (w niniejszej sprawie szkody kontraktowej) biegną od konkretnej daty do dnia powstania stanu wymagalności (a nie do dnia zapłaty), czyli do dnia wezwania dłużnika do ich zapłaty i od tej daty dopiero może być rozważane zagadnienie odsetek jako należności ubocznej w związku z opóźnieniem dłużnika w spełnieniu jego świadczenia odszkodowawczego.

Należy też zwrócić uwagę, że sposoby konstrukcji procesowej roszczeń odszkodowawczych w sprawach, w których zasądzone od danego podmiotu ustawowe odsetki stanowią element szkody, za którą inne podmioty ponoszą odpowiedzialność, zostały już wyjaśnione na gruncie spraw dotyczących odpowiedzialności członków zarządu spółki z o.o. na podstawie art. 299 k.s.h. - poprzednio art. 298 k.h. Sąd Najwyższy wskazał, iż dochodzone odsetki jako odszkodowanie powinny być zsumowane i wyrażone kwotowo (por. uzasadnienia wyroków Sądu Najwyższego z dnia 16 października 1998 r., III CKN 650/97, OSNC 1999, nr 3, poz. 64, z dnia 21 lutego 2002 r., IV CKN 793/00, OSNC 2003, nr 2, poz. 22, z dnia 21 maja 2004 r., III CK 55/03, niepubl., z dnia 22 czerwca 2005 r., III CK 678/04, niepubl.). W przeciwnym razie orzekanie o odsetkach jako składniku szkody (kapitału) stanowiłaby naruszenie art. 321 k.p.c. (zob. uzasadnienie powołanego wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2002 r., IV CKN 793/00).

Z braku więc żądania pozwu w przedmiocie zasądzonych w sprawie regresowej odsetek, jako komponentu szkody kontraktowej (kapitału), nie mogły odnieść zamierzonego skutku prawnego zarzuty naruszenia art. 382 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i art. 391 k.p.c. oraz zarzuty naruszenia art. 359

§ 1 k.c., art. 360 k.c., art. 361 § 1 k.c., art. 471 k.c., art. 476 k.c., art. 477 k.c. i art. 481 k.c. Poza tym, podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.). W związku z czym, w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że skarga kasacyjna nie może być oparta na zarzucie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. określającego kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2005 r., III CSK 13/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 76, z dnia 24 listopada 2005 r., IV CSK 241/05 niepubl., z dnia 26 kwietnia 2006 r., V CSK 11/06, niepubl., z dnia 8 października 2009 r., II CSK 222/09, niepubl.).

3. Artykuł 382 k.p.c. określa podstawę merytorycznego orzekania przez Sąd drugiej instancji, która obejmuje materiał dowodowy zebrany przez sąd pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Zebrany materiał w rozumieniu tego przepisu, to dowody przeprowadzone w sprawie oraz fakty powszechnie znane, znane sądowi urzędowo, fakty przyznane, a także objęte twierdzeniami jednej strony, co do których druga strona nie wypowiedziała się. Uregulowanie to nakłada na sąd drugiej instancji obowiązek dokonania ponownie własnych ustaleń, które mogą obejmować ustalenia sądu pierwszej instancji przyjęte za własne albo różnić się od tych już poczynionych, a następnie poddania ich ocenie pod kątem prawa materialnego (zob. uzasadnienie uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1999, nr 7-8, poz. 124).

Z zaakceptowanych przez Sąd drugiej instancji ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji wynika, że Bank (...) S.A. z podziału funduszy masy upadłości spółki z o.o. A. w M. oraz ze sprzedaży przewłaszczonych na zabezpieczenie składników majątkowych (wyłączonych z masy upadłości) uzyskał łącznie kwotę 140 487, 99 zł. Należy jednak mieć na uwadze okoliczność, na co zresztą zwracały uwagę Sądy obu instancji, iż wysokość zobowiązania spółki A. w stosunku do Banku z tytułu umowy kredytu bankowego była wyższa niż zobowiązanie poręczyciela - (...) S. w S., jako następcy prawnego O. w S., ponieważ na podstawie umowy z dnia 26 lutego 2001 r. zasądzona na rzecz Banku od O. w S. kwota należności głównej, odsetek (naliczonych do dnia zawarcia tej umowy) i kosztów procesu (łącznie 1 031 652,41 zł) została rozłożona na raty i od chwili podpisania tej umowy nie były już naliczane dalsze odsetki (k. 24, § 3 umowy).

Porozumienie to nie dotyczyło kredytobiorcy - spółki A., czego dowodem jest wysokość wierzytelności zgłoszonej przez Bank i uznanej w postępowaniu upadłościowym (postanowieniem z dnia 28 grudnia 2005 r. została zatwierdzona lista wierzytelności, według której wierzytelność Banku została zaliczona w zakresie kwoty 125 000 zł do kategorii zaspokojenia IIB, w zakresie kwoty 2 359 416,44 zł do kategorii VI i w odniesieniu do kwoty 1 087 509,90 zł do kategorii VII; w wyniku podziału funduszy masy upadłości Bank uzyskał kwotę 9 000 zł).

Z powyższego wynika, że wysokość zobowiązania kredytobiorcy przekraczała wysokość rozłożonego na raty zobowiązania poręczycielki – S., o kwotę znacznie wyższą niż kwota uzyskana w postępowaniu upadłościowym i ze sprzedaży przewłaszczonych na zabezpieczenie przedmiotów majątkowych. Nadto, trzeba podkreślić, że jak wynika z zaświadczeń Banku, na które zresztą powołuje się powód, kwota uzyskana przez Bank z powyższych tytułów zostało rozliczona i w konsekwencji z uwagi na wysokość zobowiązań spółki A. nie doprowadziła do zmniejszenia zobowiązania O. w S. i jej następców prawnych (por. zaświadczenie z dnia 12 marca 2010 r. załączone przy piśmie powoda z dnia 20 maja 2020 r.; w znajdującym się w aktach szkodowych zaświadczeniu z dnia 31 marca 2010 r. Bank również przedstawił rozliczenie na poczet spłaty zobowiązania kredytowego spółki A., środków uzyskanych ze sprzedaży zabezpieczonych ruchomości kredytobiorcy, poza postępowaniem upadłościowym, w łącznej kwocie 140 487,99 zł oraz wpłat następców prawnych O. w S. w łącznej kwocie 1 043 195,67 zł - k. 410).

W zarzutach od nakazu zapłaty z dnia 15 listopada 2011 r., poza ogólnym powołaniem się na fakt, że Bank uzyskał zaspokojenie ze sprzedaży przewłaszczonych na zabezpieczenie przedmiotów, nie znalazła się jakakolwiek argumentacja, w której zostałby zakwestionowany nie tylko sposób rozliczenia przez Bank świadczeń uzyskanych z zabezpieczenia na pokrycie zobowiązań kredytobiorcy, ale również nie zostało wykazane jakie ewentualnie mogły zostać zgłoszone przez poręczycielkę zarzuty i jaki mógł być ich wpływ na wysokość zobowiązań regresowych współporęczycieli. Z tego względu bezzasadny okazał się zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c., a także art. 361 k.c.

Jeżeli chodzi o skuteczność podniesienia w procesie regresowym zarzutu przedawnienia, to wbrew stanowisku powoda, Sąd Okręgowy, co do tego w jakich datach i w jakiej wysokości następcy prawni O. w S. dokonywali wpłat na pokrycie zobowiązań związanych z udzielonym poręczeniem kredytowym spółce A., poczynił szczegółowe ustalenia faktyczny na podstawie akt sprawy, której przedmiotem było roszczenie regresowe (k. 872). Ustalenia te zostały zaakceptowane przez Sąd drugiej instancji, co wyraźnie wynika z przeprowadzonych w tym przedmiocie wyliczeń odzwierciedlonych w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. Dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenia mają też zaświadczenia Banku, na które powołuje się powód, a z których wynika, że do dnia 31 października 2008 r. następcy prawni O. w S. wpłacili łącznie kwotę 680 357,78 zł (k. 27-29). Data 31 października 2008 r. wyznacza czasookres, od którego dokonywane wpłaty przez poręczyciela nie uległy przedawnieniu, skoro pozew regresowy został wniesiony w dniu 31 października 2011 r.

Przesłanką powstania roszczenia regresowego jest spełnienie przez jednego z dłużników solidarnych świadczenia, w związku z niewypełnieniem zobowiązania przez dłużnika głównego. Jeżeli zgodnie z treścią stosunku prawnego istniejącego między dłużnikami solidarnymi nie są wyłączone roszczenia regresowe między nimi i z treści tego stosunku nie wynika zakres roszczeń regresowych, dłużnik, który spełnił świadczenie, może żądać od każdego z pozostałych dłużników zwrotu w częściach równych, tj. takiej części spełnionego świadczenia, jaka wynika z podziału przez liczbę dłużników i bierze się pod uwagę zarówno dłużników zobowiązanych do świadczenia na rzecz wierzyciela orzeczeniem sądowym, jak i tych, przeciwko którym wierzyciel nie dochodził roszczeń sądownie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 października 1986 r., I CR 278/86, OSNCP 1988, nr 1, poz. 16).

Z ustaleń faktycznych nie wynika, by pomiędzy poręczycielami istniało porozumienie w kwestii zasad dochodzenia roszczeń regresowych przez tego z nich, który spełnił świadczenie, od pozostałych współporęczycieli, co oznacza, że ma zastosowanie reguła wynikająca z art. 376 § 1 k.c. i współporęczyciele zobowiązani byli do spłaty, spełnionych przez jednego z nich świadczeń, w częściach równych. Następcy prawni O. w S. spłacali, ratałnie, zasądzoną

należność z tytułu poręczenia za kredyt spółki A., na podstawie umowy z dnia 26 lutego 2001 r. zawartej z Bankiem (...) S.A. w W.. W związku z tym, że każda część spełnianego w ratach świadczenia pieniężnego miała charakter podzielny, z chwilą spełnienia przez następców prawnych O. w S. tych świadczeń, powstawał stan wymagalności roszczeń regresowych. Zgodnie z art. 379 § 1 k.c., jeżeli jest kilku dłużników, a świadczenie jest podzielne, dług dzieli się na tyle niezależnych części, ilu jest dłużników. Zobowiązanie regresowe ma charakter bezterminowy i jego wymagalność jest uzależniona od wezwania dłużnika do spełnienia świadczenia. Jak stanowi art. 120 § 1 k.c., bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne, przy czym, jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. Po każdej więc wpłacie ratalnej na rzecz następców prawnych O. w S. powstawały w stosownej wysokości roszczenia regresowe, których stan wymagalności realizował się po upływie terminu, w którym najwcześniejszym mogli wezwać współporęczycieli do spełnienia świadczenia. Z reguły stan ten występował w ciągu kilku dni od poszczególnych wpłat ratalnych, ponieważ możliwe było niezwłoczne wezwanie współporęczycieli do pokrycia roszczeń regresowych.

Zważywszy na to, że w skład zadłużenia objętego umową wchodziły także koszty procesu zasądzone od O. w S. z powództwa Banku w kwocie 49 430,55 zł, należało je z kwoty 680 357,18 zł wyłączyć, gdyż stanowiły zobowiązanie tylko O.

w S. i ich spłata została zaliczona przez wierzyciela w pierwszej kolejności na poczet rozłożonego na raty zadłużenia (k. 25 § 6 umowy i k. 29). Poza tym, w skład tej kwoty nie mogła wchodzić kwota 6 666,67 zł (rata za styczeń 2007 r.), która została prawomocnie rozliczona między współporęczycielami (m.in. od powoda zasądzone kwotę 952,38 zł). W konsekwencji do podziału pomiędzy 7 poręczycieli pozostaje kwota 624 259,96 zł, a zatem na rzecz każdego z nich przypada kwota 89 180 zł.

Sąd Apelacyjny opierając się na ustaleniach i wywodach prawnych Sądu Okręgowego - który zanalizował ewentualną skuteczność zarzutu przedawnienia

w sprawie regresowej, na wypadek przyjęcia trzyletniego terminu przedawnienia - stwierdził, że przedawnieniem byłyby objęte wpłaty dokonane w okresie od 30 maja 2003 r. do 30 października 2008 r. (z pominięciem opisanej wyżej raty za styczeń 2007 r.) w kwocie 502 294,08 zł, którą podzielił na sześciu poręczycieli, co w odniesieniu do każdego z nich dało kwotę 83 715,68 zł, która została uwzględniona zaskarżonym wyrokiem. Uznał zatem, że wpłaty dokonywane w okresie pomiędzy 26 lutego 2001 r. a 30 maja 2003 r. były realizowane na poczet przypadającego na następców O. w S. zobowiązania w relacji pomiędzy współporęczycielami, natomiast po tej dacie wszelkie wpłaty tego poręczyciela skutkowały powstaniem stanu wymagalności w stosunku do pozostałych współporęczycieli.

Niemniej jednak brak było podstaw do korekty zaskarżonego rozstrzygnięcia o kwotę różnicy pomiędzy kwotami 89 180 zł i 83 715,68 zł, gdyż Sąd Apelacyjny powyższe rozliczenie kwoty spłaconej przed 31 października 2008 r., w kontekście podniesionego przez pozwaną w środku zaskarżenia, od nakazu zapłaty z dnia 15 listopada 2011 r., zarzutu przedawnienia, oparł na sposobie wyliczenia przedstawionego w uzasadnieniu pozwu, w którym powód wyraźnie wskazał, że nieprzedawnione jest roszczenie w zakresie kwoty 57 139,64 zł (chodzi o wpłaty dokonywane przez kolejnego następcę prawnego O. w S. po 31 października 2008 r.; k. 10) i w konsekwencji w zakresie różnicy pomiędzy kwotą 138 789,86 zł i kwotą 57 139,64 zł, czyli co do kwoty 81 650,22 zł roszczenie regresowe podlegałoby oddaleniu. Tymczasem Sąd Apelacyjny, w odniesieniu do zarzutu przedawnienia, uwzględnił powództwo w kwocie 83 715,68 zł, a zatem w wyżej kwocie niż wynikało to z wyliczenia zawartego w pozwie. W zarzutach od nakazu zapłaty z dnia 15 listopada 2011 r., poza powołaniem się na zarzut przedawnienia roszczenia regresowego, nie przedstawiono jakiegokolwiek wyliczenia. W niniejszym procesie powód odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanej Ż.G. wywodził z faktu doprowadzenia przez nią do odrzucenia zarzutów, a nie także z nieprawidłowości w konstrukcji zarzutu przedawnienia, w środku zaskarżenia od nakazu zapłaty wydanego w procesie regresowym, w zakresie kwoty, co której powództwo regresowe zostałoby oddalone.

Skarga kasacyjna zasługiwała natomiast na częściowe uwzględnienie w odniesieniu do roszczenia odsetkowego, jako należności ubocznej (opóźnienie

pozwanych w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego). W tym zakresie już na pierwszy rzut oka w stosunku do pozwanych ubezpieczycieli widoczny jest błąd Sądu Apelacyjnego, gdyż w wyroku jako datę początkową naliczania ustawowych wskazuje dzień 16 stycznia 2016 r., a tymczasem w uzasadnieniu wyroku jest wskazana data 16 stycznia 2015 r. (k. 1155). Także i ta data jest nieprawidłowa, bowiem powód zgłosił ubezpieczycielowi szkodę i wnosił o przeprowadzenie postępowania likwidacyjnego pismem z dnia 20 września 2014 r. Mając na względzie datę doręczenia tego pisma oraz zasadniczy ustawowy trzydziestodniowy termin na spełnienie świadczenia, przewidziany w art. 817 § 1 k.c. i art. 14 ust. 1 u.u.o., ustawowe odsetki należało zasądzić od dnia 26 października 2014 r., przy czym od 1 stycznia 2016 r. przybierają one postać odsetek ustawowych za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.). Pozwani ubezpieczyciele nie wykazali, by istniały obiektywne przyczyny, w świetle których, nie było możliwe, przy dołożeniu należytej staranności, ustalenie w tym terminie wysokości szkody w kwocie zasądzonej od pozwanej w niniejszym procesie (art. 14 ust. 2 u.u.o.).

Również w odniesieniu do pozwanej Ż.G. zasądzenie odsetek ustawowych dopiero od dnia doręczenia jej odpisu pozwu jest nieprawidłowe. Sąd drugiej instancji dokonał błędnej oceny charakteru pisma powoda z dnia 11 sierpnia 2014 r. zt. „wezwanie do zapłaty”. Do pisma został dołączony dowód nadania go listem poleconym i jakkolwiek nie zostało wykazane w jakiej konkretnie dacie zostało ono doręczone, to pozwana nie kwestionowała faktu jego doręczenia (k. 152 i n.). Mając na uwadze datę nadania (k. 75), niewątpliwym jest, że doręczenie nastąpiło najpóźniej z końcem sierpnia 2014 r. Wprawdzie powód nie wymienił konkretnej kwoty żadanego od pozwanej odszkodowania, lecz opisowo wskazał składniki tego odszkodowania, w tym roszczenie zasądzone prawomocnym nakazem zapłaty z dnia 15 listopada 2011 r., ale brak udzielenia odpowiedzi przez pozwaną na to pismo oznacza, że wiedziała o jakie sprawy sądowe chodzi, w szczególności, że w procesie regresowym, w której została zasądzona od powoda kwota 138 789,86 zł z odsetkami była pełnomocnikiem głównym powoda. Treść pisma wskazywała, że powód domaga się od pozwanej odszkodowania z powodu doprowadzenia do odrzucenia zarzutów i co prawda wskazał też, że oczekuje od niej propozycji polubownego zakończenia sporu, jednak nie może to skutkować uznaniem tego

pisma jako niebędącego skutecznym wezwaniem do zapłaty odszkodowania. Okoliczność, że powód zwrócił się do pozwanej także o przedstawienie propozycji ugodowej, ale nie określił terminu w ciągu którego powinna udzielić odpowiedzi, skutkuje jedynie tym, że niezwłoczność w znaczeniu użytym w art. 455 k.c. nie może sprowadzać się do kilku dni, ale z drugiej strony nie może być też nadmiernie rozciągnięta w czasie. W efekcie należało uznać, iż termin spełnienia świadczenia przez pozwaną nie może przypaść później niż przyjęty wyżej termin spełnienia świadczenia przez pozwanych ubezpieczycieli.

Z tych względów Sąd Najwyższy w zakresie, w jakim skarga kasacyjna zasługiwała na uwzględnienie, orzekł na podstawie art. 398¹⁶ k.p.c., a części w jakiej okazała się bezzasadna, na podstawie art. 398¹⁶ k.p.c., zaś o kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnął na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c., mając na uwadze okoliczność, że pozwane Towarzystwo Ubezpieczeniowe uległo w nieznacznym stopniu, w kontekście wysokości zasądzonych odsetek i wartości przedmiotu zaskarżenia w stosunku do tego pozwanego oraz przyczyn częściowego odrzucenia skargi kasacyjnej. Na zasądzone koszty składa się wynagrodzenie za zastępstwo procesowe ustalone według minimalnej stawki taryfowej (§ 2 pkt 6, § 10 ust. 4 pkt 2 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz. U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm., w zw. z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz.U. z 2016 r. poz. 1668).

ke

[as]

r.g.